

# Lemon, Kalka

Myśli gonią nas jak charty  
Bez sensu jest uciekać, stań do walki  
Choć przełamani w pół jesteśmy  
Choć nas dwoje to jak z kalki.

Niech uderzy w nas  
Betonowa mgła  
Przykryje mój wstyd  
Twój lęk

I zmiądzą nas  
jak szyby cios  
Będziemy my  
nic nie zostanie

Nie wiem czemu wciąż Ci kłamię,  
że wszystko w porządku, w porządku  
Może liczę, że za jakiś czas,  
przeczytasz mój list, z początków

Niech uderzy w nas  
Betonowa mgła  
Przykryje mój wstyd  
Twój lęk

I zmiądzą nas  
jak szyby cios  
Będziemy my  
nic nie zostanie

Zmiądzą nas  
jak szyby cios  
Co miażdży na szosie muchę

I będzie jedność ciał  
Z której nic  
nam  
nie pozostanie